

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania A. B.  
przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego  
o ubezpieczenie społeczne rolników,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 stycznia 2012 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 10 marca 2011 r.,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 10 marca 2011 r. oddalił apelację wnioskodawczyni A. B. od wyroku Sądu pierwszej instancji, którym oddalono jej odwołanie od decyzji pozwanego z 18 lutego 2010 r., stwierdzającej nieważność uprzedniej decyzji z 19 kwietnia 1999 r. o podleganiu przez wnioskodawczynię ubezpieczeniu społecznemu rolników, oraz od decyzji pozwanego z 8 marca 2010 r. stwierdzającej na koncie wnioskodawczyni nadpłatę składek w związku z decyzją z 18 lutego 2010 r. W sprawie ustalono, że wnioskodawczyni 12 kwietnia 1999 r. złożyła wniosek o objęcie jej ubezpieczeniem społecznym rolników w związku z posiadaną działką o pow. 5440 m<sup>2</sup>. Wniosek zawierał oświadczenie, że nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu a także, że praca w gospodarstwie rolnym jest głównym źródłem jej dochodów. Decyzją pozwanego z 19 kwietnia 1999 r.

wnioskodawczyni została objęta ubezpieczeniem społecznym rolników na wniosek od 12 kwietnia 1999 r. Wnioskodawczyni prowadziła działalność gospodarczą (fryzjerstwo) od 6 lutego 1999 r. do 11 marca 2010 r. Fakt prowadzenia działalności gospodarczej wnioskodawczyni ujawniła pozwanemu dopiero w 2010 r. Sądy decyzję pozwanego o stwierdzeniu nieważności decyzji z 19 kwietnia 1999 r. uznały za prawidłową, gdyż wnioskodawczyni nie mogła być objęta ubezpieczeniem społecznym rolników, skoro wcześniej (od 6 lutego 1999 r. ) prowadziła działalność gospodarczą, z której wynikało pierwszeństwo tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Do sytuacji wnioskodawczyni nie miał zastosowania przepis art. 5a ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w ówczesnym brzmieniu, gdyż pozwalał pozostać w ubezpieczeniu społecznym rolników po rozpoczęciu prowadzenia działalności gospodarczej tylko rolnikom, którzy z mocy ustawy podlegali ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu nieprzerwanie co najmniej 1 rok. Sąd Apelacyjny za niezasadny uznał zarzut wnioskodawczyni, iż od kwietnia 1999 r. podlegała ubezpieczeniom społecznym rolników z mocy ustawy jako domownik rolnika (brata), gdyż przepis art. 5a wymagał co najmniej rocznego nieprzerwanego podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników, co nie spełniałoby się przy działalności gospodarczej rozpoczętej 6 lutego 1999 r. Ponadto wnioskodawczyni składając 12 kwietnia 1999 r. wniosek o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników w związku z posiadaną działką 0,5440 ha podała, że nie jest domownikiem rolnika (skreślając pozycję obejmującą wskazanie imienia i nazwiska rolnika – osoby bliskiej z którą zamieszkuje na terenie gospodarstwa rolnego). W kwietniu 1999 r. wnioskodawczyni nie mogłaby podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników jako domownik, gdyż posiadała już inny tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym wynikający z prowadzonej działalności gospodarczej. W tej sytuacji decyzja pozwanego z 19 kwietnia 1999 r., obejmująca ubezpieczeniem społecznym rolników od 12 kwietnia 1999 r. została wydana z rażącym naruszeniem prawa (art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.).

Skarga kasacyjna zarzuciła naruszenie przez błędną wykładnię art. 5a ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w brzmieniu

obowiązującym w dniu wydania decyzji o objęciu wnioskodawczyni ubezpieczeniem społecznym rolników, tj. 19 kwietnia 1999 r.

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołano przepis art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. podnosząc co następuje: „prawidłowe zastosowanie bowiem art. 5a cyt. ustawy w ustalonym stanie faktycznym sprawy – stanowiący element uzasadnienia niniejszego wniosku w pkt III skargi kasacyjnej wymaga wykładni obowiązujących przepisów – w czasie gdy wnioskodawczyni była tzw. Domownikiem -, tj. ustalenia okoliczności, okresu i zastosowania przed wystąpieniem ubezpieczenia z tytułu innego ubezpieczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz w konsekwencji ustalania prawa do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników. Dotychczasowe orzecznictwo w tym zakresie i argumentacja wskazuje, iż w tym zakresie, w tej sprawie, występuje istotne zagadnienie prawne, którego rozstrzygnięcie pozwoli na wyeliminowanie rozbieżności i wątpliwości w orzecznictwie sądowym oraz prawidłowe ustalenie zastosowania art. 5a ustawy w stosunku do wnioskodawczyni”. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania przedstawiono następującą argumentację. „Analiza stanowiska Sądu Najwyższego w Warszawie, zawartego w omawianej kwestii m.in. w orzeczeniach – wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., sygn. II UKN 364/99; z dnia 23 sierpnia 2005 r., sygn. I UK 388/04; z dnia 27 kwietnia 2006 r., sygn. akt I UK 223/05; z dnia 26 lipca 2006 r., III UK 46/06; z dnia 4 marca 2008 r., sygn. III UK 105/07; wskazuje, iż zajmowano stanowiska w licznych sprawach dotyczących zagadnienia stosowania art. 5a ustawy. Wydaje się nie budzić wątpliwości fakt, iż sam wniosek, jego treść, błąd co do stanu faktycznego wnioskodawcy lub pracownika organu w tym zakresie nie ma znaczenia, istotnym jest stan faktyczny, który albo pozwala na subsumcję art. 5a, albo go wyklucza. Zachodzi zatem – jak się wydaje koniecznym – wskazanie jednolicie, czy tzw. domownik – pracujący w gospodarstwie rolnym o stosownym, wymaganym przez przepisy areale gruntów od 16 roku życia, przez wiele lat świadczy pracę w tym gospodarstwie, z odprowadzaniem stosownych składek przez właściciela gospodarstwa rolnego objęty jest przez ten okres rolniczym ubezpieczeniem społecznym, a w konsekwencji, w sytuacji wnioskodawczyni przed rozpoczęciem działalności gospodarczej od 6 lutego 1999 r. – tj. co najmniej od

1989 r., tj. daty ukończenia 16 lat i stałej pracy w gospodarstwie rolnym. W konsekwencji czy takie ustalenie – po uzyskaniu późniejszej wiedzy przez organ o podjęciu działalności gospodarczej, czemu wnioskodawczyni przeczy – winno stanowić uchylenie decyzji w myśl art. 156 k.p.a., czy winno być, jako nowa okoliczność faktyczna przedmiotem wznowienia postępowania w myśl k.p.a., co daje gwarancje również stronie obrony swoich praw, jak również obwarowane jest stosownymi terminami”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania (wyżej *in extenso*) nie został oparty na podstawie przedsądu, która uzasadniałby jego uwzględnienie.

Jeżeli na początku powołuje się na przepis art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., to pomija, że przedmiotem zainteresowania obu tych podstaw przedsądu nie jest ocena prawidłowości zastosowania prawa w konkretnej sprawie, a na tym wniosek w istocie się koncentruje.

Istotne zagadnienie prawne, które ma na uwadze przepis art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. nie zostało nawet sformułowane. Z kolei podstawa z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. nie dotyczy zwykłej wykładni prawa, lecz jest ściśle uwarunkowana określoną potrzebą wykładni przepisu ze względu na poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie sądów. Warunki obu tych podstaw nie zostały spełnione.

Wniosek dotyczy kontroli stosowania prawa w konkretnej sprawie, co mogłoby składać się na podstawę przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., jednak wniosek nie odwołuje się do tego przepisu, ani nawet hasłowo nie twierdzi, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Niezależnie od powyższej negatywnej oceny należy zwrócić uwagę, że w centrum zainteresowania nie może być stawiany przepis art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, gdyż nie miał w ogóle zastosowania dla przedmiotu sprawy. Nie chodziło bowiem o pierwotną decyzję stwierdzającą podleganie przez wnioskodawczynię ubezpieczeniu społecznemu rolników na podstawie tego przepisu w 1999 r. wobec rozpoczęcia przez nią w lutym 1999 r. prowadzenia działalności gospodarczej, lecz o to czy nieważna była decyzja z

19 kwietnia 1999 r. stwierdzająca podleganie przez nią ubezpieczeniu społecznemu rolników. Przedmiot sprawy dotyczył tylko zgodności z prawem tej decyzji, wszak chodziło o zbadanie czy zasadną była decyzja pozwanego z 18 lutego 2010 r. stwierdzająca nieważność decyzji z 19 kwietnia 1999 r. na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. Decyzja z 18 lutego 2010 r. nie oceniała w ogóle, czy wnioskodawczyni podlegała wówczas ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy. Stwierdziła nieważność decyzji z 19 kwietnia 1999 r., która dotyczyła ubezpieczenia, którego podstawą był wniosek zainteresowanej takim ubezpieczeniem. Co ważniejsze nie zgłosiła się wówczas do ubezpieczenia jako domownik. Statusu domownika wniosek o przyjęcie skargi nie może eksponować, gdyż we wniosku o ubezpieczenie wnioskodawczyni nie podała, iż jest domownikiem, a nawet skreśliła taki zapis. Ważniejszy jest jednak związenie wynikające z art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. co do stanu faktycznego stanowiącego podstawę zaskarżonego wyroku. Skoro obowiązuje ono w rozpoznaniu zarzutów skargi kasacyjnej (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.), to również na etapie przedsądu. Zatem skoro Sąd Apelacyjny ustalił, że skarżąca nie była domownikiem, to przy braku zarzutów procesowych (skargę w podstawie zaskarżenia oparto tylko na naruszeniu prawa materialnego – art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników), ustalenie to wiąże również Sąd Najwyższy w ocenie podstawy przedsądu, nawet tej szczególnej z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., która bezpośrednio ma na uwadze interes skarżącego. Chodzi więc o to, że wniosek o przyjęcie skargi nie może zasadnie budować stanu faktycznego, którego nie ustalono i domagać się oceny w odniesieniu do przepisu, który nie miał zastosowania.

Wracając więc do art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (w wersji obowiązującej dla wydania decyzji z 19 kwietnia 1999 r., to ustalono również (co także wiąże), iż wnioskodawczyni ukryła wówczas przed rolniczym organem, iż przed zgłoszeniem wniosku o objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników prowadziła działalność gospodarczą. Jeżeli nie została ujawniona działalność gospodarcza, to w ogóle nie było wówczas aktualne odwoływanie się do regulacji z art. 5a. Innymi słowy z tej przyczyny przepis ten nie był wówczas w ogóle brany pod uwagę. Decyzję oparto więc na podstawach faktycznych, które rozmijały się z rzeczywistym stanem rzeczy. Wszak gdyby pozwany organ wiedział,

że wnioskodawczynie od lutego 1999 r. prowadziła działalność gospodarczą, to powstałaby wprawdzie kwestia podlegania powszechnemu ubezpieczeniu społecznemu w ZUS a nie rolniczemu w KRUS. Dopiero gdyby nie była wówczas ukrywana działalność gospodarcza, to w grę wchodziłoby zastosowanie art. 5a i dopiero wówczas znaczenie miałyby pytania o to, czy przed podjęciem działalności gospodarczej wnioskodawczynie podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników nieprzerwanie co najmniej przez rok, ale z mocy ustawy a nie na jej wniosek, który zdecydował o ubezpieczeniu. Innymi słowy sednem sprawy była tylko ocena decyzji z 18 lutego 2010 r. o nieważności decyzji z 19 kwietnia 1999 r. w aspekcie przesłanek z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.c. (wydania decyzji z rażącym naruszeniem prawa), a nie ocena czy wówczas wnioskodawczynie z mocy ustawy podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników. Wadliwość decyzji wynikała więc nie z naruszenia art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, gdyż ten przepis „w ogóle nie chodził w grę”, lecz ze względu na naruszenia przepisów art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3, gdyż ubezpieczeniom społecznym rolników nie podlegał ten, kto miał inne ubezpieczenie (tu zaś ubezpieczenie z działalności gospodarczej w systemie powszechnym miało pierwszeństwo przed ubezpieczeniem społecznym rolników). Skarga kasacyjna przysługuje od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji (art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c.) i może być oparta tylko na ściśle określonych podstawach (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). W rozpoznaniu odwołania od decyzji pozwanego Sądy stosowały procedurę cywilną, zatem brak jest podstaw do stwierdzenia naruszenia procedury administracyjnej, a tym bardziej do stwierdzenia, że pozwany zamiast stwierdzenia nieważności decyzji powinien wznowić postępowanie „w myśl k.p.a.”. Analiza ta może wykraczać poza potrzebę argumentacji, gdyż na etapie przedsądu nie rozstrzyga się o podstawach kasacyjnych, lecz tylko czy wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje i wykazuje choć jedną z podstaw (przesłanek) przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1-4 k.p.c.

Z powyższych motywów ocena w tym względzie jest negatywna i dlatego orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.